

W trosce o plony
roku przyszłego

Nie lada wysiłek konieczny jest jeszcze ze strony wielu komitetów partyjnych i prezydiów rad narodowych, by zapewnić pomyślne doprowadzenie do końca kampanii żniwno-omłotowej. Z każdym dniem rosną przed tymi instancjami zadania w kampanii skupu zboża. Zarówno troska o jak najszybsze zakończenie żniw jak i przyspieszanie tempa dostaw zboża dla państwa — to sprawy największej wagi i ani na chwilę nie wolno o nich zapominać.

Równoległe z tymi zadaniami baczna uwaga instancji i organizacji partyjnych, prezydiów rad narodowych, aparatu państwowego i gospodarczego winna być zwrócona na należyte przygotowanie i przeprowadzenie tegorocznej kampanii siewów jesiennych. Szkolne są wszelkie próby uspokajania się, że jeśli opóźni się żniwa — to mogą opóźnić się i siewy. To, że w tym roku mamy na ogół dobry urodzaj, w niemałym mierze jest wynikiem tego, że w zasadzie w porę i dobrze przygotowana była gleba w roku ubiegłym, że siewu żniw oziębłych dokonaliśmy w terminie i dobrym ziarnem.

Nie gorzej, a jeszcze lepsze plony chcemy mieć w roku przyszłym. I dlatego nie wolno dopuścić do jakiegokolwiek opóźnienia w siewie zboża. Zbliżająca się kampania siewów jesiennych należy więc traktować jako kampanię o poważnym znaczeniu gospodarczo-politycznym.

Zboże oziane — żyto i pszenica — których siew rozpocznie się już wkrótce — zajmują w naszym kraju największą przestrzeń ziemi uprawnej. Żyto i pszenica są jednocześnie podstawowymi zbożami chlebowymi. A więc od tego ile i jak te zboża zasiejemy, zależy będzie wykonanie planu wzrostu produkcji żyta. Powinni to uświadamiać sobie nasi działacze wiejscy, odpowiedzialni za sprawy rolnictwa.

Co należy uczynić, by zapewnić pomyślny przebieg tej ważnej kampanii, by zrobić jeszcze jeden krok naprzód w naszej ogólnonarodowej walce o wzrost produkcji rolnej, o szybsze podnoszenie dobrobytu ludzi pracy w mieście i na wsi?

Po pierwsze, sprawą niezmiernie ważną już w tej chwili jest należyte i terminowe przygotowanie całego parku maszynowego (traktorów, siewników, pługów itd.), którym dysponują nasze POM-y, GOM-y i PGR. Sprawa ta bowiem, jak dotychczas, wygląda nie najlepiej. Złe jest z przygotowaniem siewników zbożowych i nawozowych w POM-ach województw: szczecińskiego, olsztyńskiego, zielonogórskiego. W POM-ach województwa lubelskiego i nie tylko tam — słabą stroną jest remont ciągników.

75 proc. gotowych siewników zbożowych w GOM-ach całego kraju to stan niezadowalający. Oznacza to przecież, że 1/4 część siewników nie jest gotowa do siewu. Niedopuszczalnie niski procent gotowych do akcji siewników wykazuje województwa: Szczeciński (49 proc.), Wrocław (58 proc.), Opole (59 proc.), Zielona Góra (61 proc.).

Po wtóre: Sprawa maszyn nie kończy się na remontach. Trzeba równocześnie zastosować się do pełnej i wykorzystania, zapewnienie terminowego siewu zboża w spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach chłopskich. Tymczasem w wielu województwach aparat POM i GOM nie wykazuje inicjatywy i inwencji w zawieraniu umów na prace maszyn.

Dotychczas jedynie POM-y woj. gdańskiego i bydgoskiego zawarły odpowiednią ilość umów na orkę siewną, zabezpieczając pełne wykorzystanie maszyn i szybką orkę w spółdzielniach produkcyjnych. Nie można tego, niestety, powiedzieć o POM-ach województw: warszawskiego i łódzkiego (ok. 60 proc. planu). Zupełnie niezrozumiałą jest rzeczą, dlaczego umowy zawarte na orkę siewną przez POM-y woj. stalingrodzkiego stanowią tylko 60 proc. planu.

W dalszym ciągu nie widać poprawy w zawieraniu umów na prace siewników zbożowych i nawozowych w województwach: poznańskim (ok. 30 proc. planu), stalingrodzkim (42 proc.), zielonogórskim (47 proc.), wrocławskim (61 proc.).

Nie lepiej jest z zawieraniem umów na prace GOM-owskich siewników w województwach: lubelskim, kieleckim, białostockim i warszawskim. Zachodzi nawet obawa, że siewniki GOM

w tych województwach aczkolwiek w zasadzie są już gotowe do akcji, mogą być niewykorzystane, do czego nam dopuścić nie wolno.

Po trzecie — sprawa ziarna. Siew ziarnem kwalifikowanym zwiększa plony o około 2 kwintale z ha. W tym roku wyprodukowaliśmy taką ilość kwalifikowanych nasion żyta i pszenicy, że pozwoli ona na obsianie co najmniej 25 proc. ogólnej powierzchni zasiewów jesiennych. Doprowadzić więc do tego, by cały materiał siewny trafił do ziemi, to znaczy zwiększyć globalne zbiory żyta i pszenicy o około 200 tysięcy ton zboża.

I dlatego niepokoić musi fakt, że nadal wpływa za mało próbek zboża siewnych z zespołów PGR i spółdzielni produkcyjnych do stacji oceny nasion. Niepokojące jest również i to, że PGR-y, które do końca tego miesiąca powinny dostarczyć do GS 90 proc. planowanej ilości zboża kwalifikowanych — w zasadzie nie rozpoczęły dostaw. Nie powinno więc być w tej chwili ważniejszej sprawy dla PGR, jak szybkie odrobienie zaniedbań i dostarczenie ziarna kwalifikowanego w ustalonych terminach. Niepokojące jest także i to, że służba rolna rad narodowych, m. in. w woj. białostockim i olsztyńskim, gdzie siewy żyta powinny rozpocząć się jeszcze w tym miesiącu nie orientuje się jak wygląda w terenie sąsiedzka wymiana ziarna siewnego.

Po czwarte. Więcej uwagi w tym roku należy poświęcić sprawie rozporządzenia nawozów w sztucznych. Nie wolno dopuścić do tego, by przy ogólnej niedostatecznej ilości gódołkiwki pozostały rezerwy. A wypadki takie zdarzyły się w okresie siewów wiosennych. M. in. władze województwa w Lublinie dopuściły do tego, że w powiecie lubelskim pozostała w magazynach GS pokazna ilość nawozów azotowych, fosforowych i potasowych, podczas gdy w sąsiednich powiatach chłopi odczuwali ich dotkliwy brak.

Po piąte. Kampania siewów jesiennych powinna być jednocześnie wielką kampanią likwidacji odlogów. Zadanie takie postawił przed nami ostatnie plenum KC PZPR. Wszystkie dotychczas zarządzone odłogi powinny być jesienią obsiane. Równocześnie należy dążyć do tego, by jak najwięcej odlogów zorać i przygotować do siewów wiosennych.

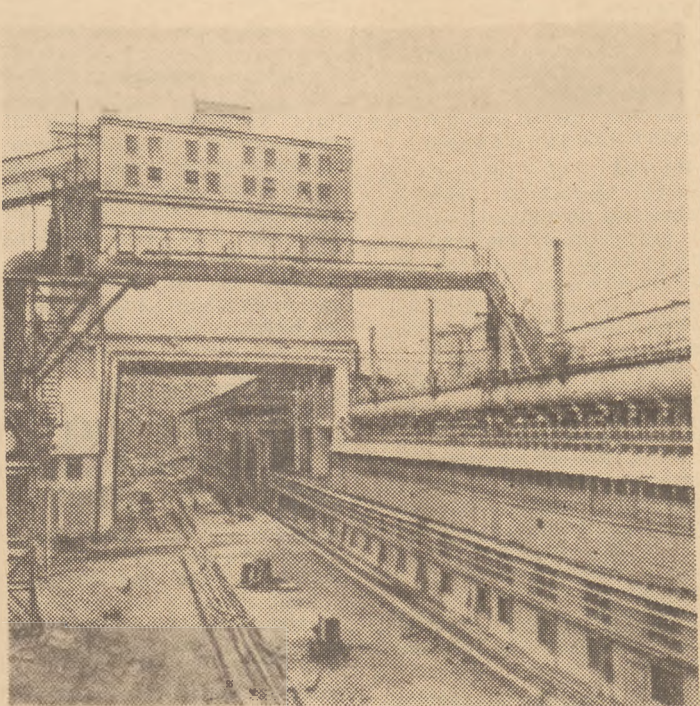
Trzeba w tym roku lepiej kontrolować jakość prasy siewnych. Nie jest bowiem dziełem przypadku, lecz wynikiem nieracjonalnej uprawy i niewłaściwego nawożenia gleby, późnego siewu i to niedopowiednim ziarnem, że niektóre gospodarstwa Zespołu PGR Białe Dąbrowy w woj. kieleckim uzyskują niskie plony żyta (5-6 q z ha). Z tych samych powodów niskie plony zbiera spółdzielnia produkcyjna Dęba w woj. lubelskim. Dlatego należy zająć się w pierwszym rzędzie tymi zespołami PGR i spółdzielniami produkcyjnymi, które w wyniku złej uprawy uzyskują niskie plony żyta. Należy wpłynąć na te gospodarstwa, by w terminie zorały, by gleba była należycie nawazona, a siew przeprowadzony w porę i dobrym ziarnem.

Siew krzyżowy, wysiew ziarna z granulowaną superfosfatą — oto niektóre tylko ważniejsze metody, przy pomocy których można uzyskać znaczną zwiększkę plonów. Zwykła plonowość z ha w spółdzielni produkcyjnej Jerzego, w woj. bydgoskiej, to wynik siewu krzyżowego. Województwa: białostockie, warszawskie, lubelskie, kieleckie, łódzkie, krakowskie i rzeszowskie — mogą zwiększyć globalne zbiory żyta oziębłych przez zwiększenie powierzchni siewu rzędowego w gospodarstwach chłopskich. Ważne zatem zadania stoją przed służbą agronomiczną. Popularyzować w terenie szeroko postępowe metody siewu, doradzać chłopom jak gospodarować lepiej — to najpilniejsze z ich zadań.

Sprawa organizacji jesiennego siewu wymaga znacznie lepszej organizacji pomocy sąsiedzkiej w porównaniu z wiosną.

Wielkie i odpowiedzialne zadania stoją w tej chwili przed naszymi komitetami partyjnymi i prezydiami rad narodowych. Wielki i to bardzo — wielki musi być wysiłek z ich strony. Nie wolno bowiem dopuścić do jakiegokolwiek strata ziarna i słomy, zapewnić terminowe wykonanie planu dostaw zboża dla państwa, a jednocześnie uczynić wszystko, by już teraz zapewnić dobre plony w roku przyszłym.

W hucie im. Lenina

Bateria koksownicza
Foto CAF — Dąbrowiecki

Walcownia — gigant

NOWA HUTA (kor. wł.). Już za silownią huty im. Lenina wyrasta kompleks wielkich hal. Pierwsza z nich wyróżniająca się rzędem wysokich kominów, to walcownia — zgniatacz. Prace tu są już poważnie zaawansowane. Trwa w pełni montaż największego w Polsce i jednego z największych w Europie zgniataczy.

Następna hala za zgniataczem pomieszczy walcownic blach ciętych. O wielkości jej świadczyć może następujące porównanie: kubatura hali walcowni równa się 130 budynkom 4-piętrowym. W walcowni będzie całkowicie wyposażona w urządzenia do sortowania przez Związek Radziecki. Agregat ważący 18 tysięcy ton produkować będą tyle blachy, ile produkowały wszystkie walcownie w Polsce przedwojennej. Proces produkcyjny w nowej walcowni zostanie zautomatyzowany w najwyższym stopniu. Funkcje robotników przejmą wyłącznie wysokokwalifikowani technicy. Obsługa przeszkolona zostanie w Związku Radzieckim. Już wkrótce 150-osobowa grupa pracowników wyjedzie na praktykę do najnowocześniejszych radzieckich walcowni.

Obecnie na gotowych już fundamentach rozpoczął się montaż pierwszych stalowych filarów walcowni „giganta”. Praktyka zdobyta przy budowie hali zgniataczy przyspieszy montaż jednego z najpóźniejszych wydziałów huty im. Lenina.

W wydziale węglpochodnych

NOWA HUTA (kor. wł.). — W hucie im. Lenina w wydziale węglpochodnych trwa intensywna praca wykonawcza. W ścieżkach „Mostostal” wykonuje ostatnie prace. W benzolowni i kondensacji jest już wszystko zrobione. Turbosawy w pełnym rozruchu. Wszystkie działy węglpochodnych przeszły próby wstępne. 19 bm. zakończono wszystkie prace w Wydziale Nawęglania. Roboty zostały wykonane bezusterkowo. Najbardziej zaawansowaną tu brygadą montażową Alojzego Nowary. W ogromnych betonowych silosach znajdują się już 8 tys. ton węgla a półtora tysiąca ton w węglu nawęglanym nr 1.

Prace przy baterii nr 1 skoncentrowały się na stronie koksowej. Murarze z Zarządu Budowlanego i Pięć Przemysłowych wybudują wszystkie paleniska. Bateria koksownicza osiągnęła już temperaturę 1250 stopni Celsjusza.

(a. j.)

Żołnierze lotnictwa przygotowują się do swego święta

Żołnierze i oficerowie wszystkich oddziałów Wojsk Lotniczych przygotowują się do godnego uczczenia zbliżającego się Święta Lotnictwa, które w roku bież. wiąże się nierozdzielnie z obchodami 10-lecia Polski Ludowej, a równocześnie z 10 rocznicą pierwszego lotu bojowego jednostek ludowego lotnictwa polskiego.

We wszystkich pododdziałach trwają ożywione przygotowania do mających się tu odbyć w dniu 22 bm. uroczystych akademii i wieczorów świetlicowych. Żołnierze opracowują już gazetki ścienne i specjalne programy radiowęzłów poświęcone tradycjom ludowego lotnictwa w jego walce prowadzonej o boku Armii Radzieckiej przeciwko hitlerowskiemu najazdowi, w jego wojennej służbie na strazy polskiego nieba i pokojowego budownictwa naszego narodu.

Żołnierze i oficerowie wojsk lotniczych przygotowują się do obchodu Święta, jeszcze bardziej wymagają swe wysiłki w wyszkoleniu bojowym i politycznym. Np. w N-ym pododdziale pilot oficer Moczka postanowił wraz z załogą swego nowoczesnego samolotu szturmowego uzyskać w okresie przygotowań do Święta tytuł produkcyjnej załogi. Dzięki swej pracy i wytrwałości załoga samolotu oficera Moczka zdobyła w przeddzień Święta Lotnictwa zaszczytny tytuł produkcyjnej załogi.

Coraz lepszymi wynikami w wyszkoleniu bojowym i politycznym poszczególnych żołnierzy niecierpić może również oficer Kowalik — pilot nowoczesnego samolotu myśliwskiego. Oficer Kowalik, syn górnik, musiał wiele pracować, zanim stał się jednym z najlepszych pilotów swego pododdziału. Obecnie Kowalik uczy młodych pilotów, przekazując im swoje doświadczenia nabyte w szkole lotniczej i podczas służby w oddziale. (PAP)

Przyspieszyć wózkę zbóż
— nie dopuścić do strat

W większej części kraju prace żniwne zostały już zakończone. Zboże zebrano starannie, w porę i bez jakiegokolwiek strat.

Są jednak jeszcze powiaty, w których część zboża nadal znajduje się na polu. Jest to wynik nie tylko opóźnionych żniw, ale przede wszystkim złej organizacji roboty, głównie przy wózkach zboża. Nie wykorzystuje się tam w pełni środków transportowych oraz niedostateczna jest mobilizacja ludzi.

Słabe jest tempo wózki m. in. w powiatach: Przemyski (woj. rzeszowski), Hrubieszów (woj. lubelski), Elk, Gołdap, Olecko (woj. białostockie) a także w wielu powiatach woj. olsztyńskiego, koszalińskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego. Opóźnia się tam ze wózką zboża nie tylko wiele gromad, ale także

wiele zespołów PGR i spółdzielni produkcyjnych, które w pracach tych powinny przodować.

Jeśli w najbliższych dniach nie nastąpi tam radykalna poprawa, nie przyspieszy się tempo wózki zboża, to może dojść do poważnych strat, jak to już stwierdzono w Zjednoczeniu PGR Przemyski, a do czego pod żadnym względem dopuścić nie wolno. Zwózka zboża — to na tych terenach najpilniejsze zadanie dnia. Najbliższa niedziela powinna tam przebiegać pod hasłem: „Wszystkie siły i środki do wózki zboża, by nie dopuścić do jakiegokolwiek strat ziarna i słomy”.

Sprawa wózki zboża powinna na tych terenach znaleźć się w obecnej chwili w centrum uwagi naszych instancji i organizacji partyjnych. Przyspieszyć bowiem tempo wózki zboża — to jednocześnie przyspieszyć dostawy zboża dla państwa.

Przodujący w dostawach zboża — wzorem dla całej wsi

Z różnych stron kraju napływają meldunki o wzmożeniu dostaw zboża dla państwa. Liczne spółdzielnie produkcyjne, tysiące gospodarzy indywidualnych, a także całe gromady mogą pochłubić się już wykonaniem rocznego planu dostaw. W wielu jednak gromadach, gminach i powiatach plany dostaw nie są wykonywane. Trzeba, aby chłopcy na poszlakach w tym terenie wzięli przykład z przodujących rolników i gromad, aby im dorównali.

BIAŁYSTOK. W odpowiedzi na apel gromady Wdźwień 1 w gminie Długobórz, pow. Łomża, liczni chłopcy w gromadach tego powiatu zobowiązują się do wykonania jeszcze w bieżącym miesiącu rocznego planu dostaw zboża dla państwa. Obecnie już 30 gromad pow. Łomża, m. in. gromady: Wdźwień 1, Mieczki, Łaskowice Stare, wykonało plan roczny.

Chłopcy łomżyńscy, którzy wraz z chłopami z pow. Kolno przodują w woj. białostockim w realizacji obowiązkowych dostaw zboża dla państwa — z dnia na dzień zwiększają tempo dostaw swych plonów. Np. w dniu 10 bm. plan dzienny skupu zboża wykonali oni w 152 procentach, a 14 bm. — w 280 procentach.

Nie we wszystkich jednak

gminach pow. Łomża obowiązkowe dostawy zboża przebiegają sprawnie. Np. chłopcy z gminy Szumowo wykonali plan roczny zaledwie w 17 procentach, tłumacząc się złą pogodą i trudnościami przy sprzącie zboża z pola, podczas gdy w sąsiedniej gminie Długobórz, która miała takie same warunki sprzętu, kilkanaście gromad wykonało już swój roczny plan skupu.

Dostawy same nie pójdą

KRAKÓW (kor. wł.). W woj. krakowskim całoroczny plan dostaw zboża zrealizowała pierwsza gm. Klucze (pow. Olkusz). W całości wywiązała się również z rocznego planu dostaw zboża gromada Przeciszyn (pow. Oświęcim).

Poważnie przyspieszają realizację planu dostaw zbiorow. Pracujący chłopcy pow. miechowskiego zorganizowali dotychczas 30 zbiorów dostaw, a na najbliższe dni przewidują się 27 dalszych. Powiat miechowski wykonał do 17 bm. 46,6 proc. planu sierpniowego.

Na podkreślenie zasługuje pomoc, jakiej udzielają niektóre spółdzielnie produkcyjne swym w tym, którzy zalegają z dostawami zboża. Nie wyciąga się konsekwencji w stosunku do

chłopców, którzy pomagają w dostawach zboża, a nie wyciąga się konsekwencji w stosunku do

chłopców, którzy pomagają w dostawach zboża, a nie wyciąga się konsekwencji w stosunku do

chłopców, którzy pomagają w dostawach zboża, a nie wyciąga się konsekwencji w stosunku do

chłopców, którzy pomagają w dostawach zboża, a nie wyciąga się konsekwencji w stosunku do

Terminów trzeba dotrzymywać

OLSZTYN (kor. wł.). Punkty skupu w woj. olsztyńskim z każdego dnia przysyłają więcej zboża. Dotychczas pierwsze miejsce w realizowaniu sierpiennych dostaw zajmują powiaty Działdowo i Nowe Miasto, które do 18 bm. wykonały plan sierpniowy w 70 proc.

Niektóre jednak powiaty woj. olsztyńskiego nie wykonują w terminie swoich zobowiązań wobec państwa. Do „opóźnionych” powiatów należą m. in. Szczytno. Sprzęt z dwóch kłosewych został tutaj w zasadzie zakończony i nie ma żadnych obiektywnych przyczyn, które mogłyby wpływać na opóźnienie w wykonaniu obowiązkowych dostaw.

Kiedy w innych powiatach woj. olsztyńskiego już w pierwszych dniach sierpnia przed

punktami skupu gromadziły się furmanki ze zbożem, w pow. Szczytno nie myślamy jeszcze o dostawach. Nie myślamy — bo i po co — kiedy pierwsze terminy dostaw wyznaczone zostały na drugą połowę sierpnia. Tak bowiem „rozplanowali” dostawy delegaci gminni — rzecz jasna, za aprobatą prezydium gminnych rad narodowych. W gminie Lipowiec większość chłopów otrzymała wymiary z wypisanym terminem dostawy „do 10 do 25 sierpnia”.

Nie więc dziwnego, że chłopcy z Lipowca plan sierpniowy wykonali zaledwie w 8 proc. Podobnie jest w gminie Pasym. gdzie sierpniowy plan rozłożono na ostatnie dwa tygodnie miesiąca. Plan wykonano tutaj dotychczas w 30 proc.

Chłopcy, którzy powinni przo-

dawać w dostawach nie dostarczają jeszcze ani kilograma. Chodzi tu o 70 słoików, 91 radnych i ponad 130 chłopów — członków partii z pow. Szczytno. Do tej pory nie pomyślano również o zorganizowaniu choćby jednej zbiorowej dostawy.

Również źle zostały w pow. Szczytno rozstawione maszyny omłotowe, brak tu kontroli nad tym, jak są one wykorzystywane. Np. gmina Pasym posiada 22 agregaty młoczące, a gmina Włocławek zaledwie 2.

Kierownik GOM-u w Kiełbasie i Prezydium GRN ze spokojem przysyłają się, jak duży agregat młoczący stoi już 6 dni bezczynnie w spółdzielni produkcyjnej Wola Papowa. Ten stan rzeczy trzeba jak najszybciej naprawić.

(j. k.)

JEDEN Z WIELU

(KORRESPONDENCJA WŁASNA Z WOJ. POZNANSKIEGO)

Jeśli zważyć na tych dniach do Krzywinia, niewielkiego miasteczka, a jednocześnie siedziby gminy w pow. kępińskiego (woj. poznańskiego), jeśli natomiast, jeszcze przed godziną, wstąpić na piętro budynku, na którym wisi tabliczka z napisem „Komitet Gminny PZPR” — na pewno zastaniecie już tow. Kunca „na nogach”, a właściwie za stołem, nad gazetą.

W dzień trudno uszczknąć trochę czasu — tłumaczy tow. Jan Kunc, sekretarz KG — wiadomo, skup. Trzeba więc raniutko zobaczyć jak idą dostawy w innych powiatach, w całym kraju, co słychać na świecie. Chłopi często o to pytają, a co ze mnie byłoby za sekretarzem, gdybym na ich pytania nie umiał odpowiedzieć...

Skorzy tylko zjawia się pracownicy Delegatury Ministerstwa Skupu — pierwszym interesantem jest tow. Kunc.

— Ile skupiliśmy wczoraj? — Zapisze, pomyśli. A wnioski o ukaranie, o których wczoraj była mowa? Złożone do Prezydium? W porządku.

W kołach dziennikarskich Bruskeli zwraca się uwagę na silną presję wywieraną na Francję przez USA, które usiłują zmusić ją do jak najszybszej ratyfikacji układu i tym samym do wyrażenia zgody, wbrew interesom narodowym Francji, na zbrojenie odwołanych Niemiec z zach.

Teraz wielką robotę prowadzi partyjniacy. Pierwsie zboże odstawiają, agituja pozostałych, na kulaków cięci ludzie. A jeszcze rok temu różnie wyglądało. Niejedną partyjniak włożył się na końcu.

Często tow. Kunc siedzi bezpośrednio na wsi. Wiele uwagi zwraca na to, aby wykonać obowiązek w terminie, a właściwie przed terminem. Sporo miał z tym roboty w samym Krzywinu. Ten i ów z chłopów chętnie nadstawiał ucha gadkom niejakiego Góreckiego.

— Co wy tam Kunce będziecie słuchać — mawiał Górecki. — Macie na wiadomościach termin dostawy i po co się pchać przed czasem? Zdążyli. Nikt nam złego słowa nie powie.

Tow. Kunc nie ustępował jednak:

— Plan to prawo — mówił. — Wykonać go trzeba. A czym wcześniej wykonamy — tym większa korzyść dla państwa i dla chłopów, dla was samych. Bo to i od miarek i odspow

nadwyżki szybciej można będzie sprzedać.

Przyszedł tow. Kuncowi z pomocą miejscowy członkowie partii. Codziennie z wahajacy się rozmawiali. Przedtem więc omówili i przyswoili zboże jeden, trzech, dziesiąty. Górecki znajdował coraz mniejszy posłuch, w końcu został sam. A samotniemu ciężko w gromadzie. Górecki to poczuł i jakoś nikt się nie dziwił, że kulak mający 22 tony wymiaru, chce nie chęć, przesyła 16 ton przyswoił już do punktu skupu.

Dzień w dzień jeździ tow. Kunc po wsiach, nie pozwala o słabnąc pracy politycznej, z różnymi sprawami się wotyka, a na wszystkie trzeba z miejsc reagować.

„I tak schodzi dzień tow. Kuncowi. Wraca nierzadko późno, po północy, a z raną znow „na nogach”.

— Nie wolno odpoczywać — mówi jednak tow. Kunc. — Jeśli wóz jeździ dobrze i konie razno biega, to jeszcze nie znaczy, że woźnica może odpocząć. Wóz sam — będzie przyswalał. Trzeba więc pilnować.

Tow. Kunc dobrze rozumie swą rolę w odpowiedzialnej akcji dostaw.

I w wielu gminach, gdzie dostawy przebiegają nieźle, znajduje takich ludzi ofiarnych, skromnych.

A. RYSZCZUK

Z pobytu delegacji Labour Party w Chinach



Tow. Czuu En-lai wita przewodniczącego delegacji C. R. Attlee

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że członek brytyjskiej delegacji labouzystyckiej Morgan Phillips odbył 19 bm. rozmowę z wiceprzewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania Czia To-fu w sprawie budownictwa gospodarczego Chin Ludowych. Jednocześnie przewodniczący delegacji Clement Attlee rozmawiał z wiceprzewodniczą-

Przedłużenie konferencji brukselskiej

BRUKSELA (PAP). Brukselska konferencja ministrów spraw zagranicznych „małej Europy” kontynuowała w piątek swe obrady, szukając sposobów jak najszybszego przeformowania agresywnego układu o „armii europejskiej”. Jakkolwiek posiedzenia są ściśle tajne, do prasy przenikają pewne informacje, często wyraźnie inspirowane przez poszczególne delegacje, co wywołuje sprostowania i protesty ze strony pozostałych.

Piątkowe posiedzenie konferencji — przedpołudniowe i popołudniowe — poświęcone było szczegółowej analizie propozycji francuskich. Jak wynika z doniesień agencji, konferencja nie przebiega tak gładko i bez zgrzytów, jakby tego sobie życzyli jej główni zakulisowi inspirowcy. Wśród jej uczestników zarysowały się rozbieżności, które spowodowały przedłużenie konferencji — zwolnienie w zasadzie na czwartek i piątek — o dzień lub nawet dwa. Część ministrów spraw zagranicznych, pozostających pod bezpośrednią presją Francji, odrzuca propozycje francuskie, mimo, że nie zmieniają one listy układu, utrzymując zasadę remilitaryzacji Niemiec z zachodnich.

Przejawem tych rozbieżności było zgłoszenie przez ministra spraw zagranicznych Belgii Spaaka (który — według określenia burżuazyjnego dziennika brukselskiego „Standaard” — „konsekwentnie rozgrywa partię amerykańską”) propozycji, aby konferencja uwzględniła jedynie poprawki francuskie, nie wymagające — jego zdaniem — ponownego przedyskutowania przez parlamenty krajów, które ratyfikowały układ paryski. Pozostałe natomiast poprawki, zgodnie z deklaracją, jaka miałaby być ogłoszona przez pięciu ministrów po konferencji brukselskiej, będą rozpatrywane przez poszczególne parlamenty dopiero po ratyfikacji przez parlament francuski układów z Bonn i Paryża.

Deklaracja — jak podkreśla

UP — nie gwarantowała przy

tym, iż parlamenty te poprawi

ły, bądź też, że ministrowie do

łożą wszelkich starań, aby apro

batę tę uzyskać.

Brukselski korespondent

France-Soir, nawiązując do

propozycji Spaaka, przypomina,

ze przed niespełna rokiem zo

stała już ona zgłoszona w po

dobnej formie przez Adenauera,

który wysunął pod adresem

Francji żądanie: „Najpierw ratyfikacja, potem propozycja”. Dziennik uważa, że propozycja Spaaka jest niemożliwa do przyjęcia.

„Jednakże polega ona na żądaniu od Francji ratyfikowania układu o armii europejskiej w jego obecnej formie, bez jakiegokolwiek gwarancji przyjęcia w przyszłości poprawek francuskich”.

„France-Soir” podkreśla, że stosunki francusko-niemieckie na konferencji brukselskiej nie kształtują się najlepiej, zwracając w szczególności uwagę na fakt, że wbrew zapowiedziom dotychczas nie doszło do spotkania między Mendes-Francem i Adenauera. Zdaniem dziennika, do spotkania tego doszło z winy kanclerza bismarskiego, który w szczególności nie chce podjąć różnorodnych spraw Zagłębia Saary. Jak wiadomo, Francja uważa, iż regulowanie tego problemu jest jednym z wstępnych warunków ratyfikacji układu.

W kołach dziennikarskich Brukseli zwraca się uwagę na silną presję wywieraną na Francję przez USA, które usiłują zmusić ją do jak najszybszej ratyfikacji układu i tym samym do wyrażenia zgody, wbrew interesom narodowym Francji, na zbrojenie odwołanych Niemiec z zach.

Rokowań czterech mocarstw a nie „armii europejskiej” domaga się większość Francuzów

PARYŻ (PAP). Walka narodu francuskiego przeciwko „europejskiej wspólnocie obronnej” zalała coraz szersze kręgi i przybiera najrozmaitsze formy.

W ciągu jednego tylko dnia 19 sierpnia przybyło do siedziby francuskiego MSZ na Quai d'Orsay 30 delegacji robotników i innych warstw ludności, protestujących stanowczo przeciwko CED (inicyjaty francuskiej) nazwy „europejskiej wspólnoty obronnej”. Kilka dalszych delegacji wychyliło z Paryża do Brukseli, aby interweniować u premiera Mendes-France'a.

W walce przeciwko CED wstępują coraz częściej razem komuniści, socjaliści i przedstawiciele innych ugrupowań politycznych. W departamencie Var komunistyczny mer z La Garde, socjalistyczny mer z Pradet i „niezależny” z Carqueiranne wystosowali wspólny list do wszystkich merów departamentu, wzywając ich do energicznego zwalczania wszelkich planów uzbrojenia odwetowców niemieckich.

Rada miejska w St. Tulle (Basses Alpes), złożona z 8 komunistów i 5 socjalistów, uchwaliła jednomyślnie rezolucję potępiającą takie plany. Rezolucja wyraża solidarność z miejscowymi „parlamentaryzmi”, którzy wypowiedzieli się przeciw CED Naegelenem (deputowanym SFO). Massotem (deputowanym radykalnym) i Aubertem (senatorem SFO) oraz wzywa ich, by „utrzymali zdecydowanie swe stanowiska i przeciwstawili się wszelkim próbom w tym kierunku, gdyż remilitaryzacja Niemiec pozostaje śmiertelnym niebezpieczeństwem bez względu na jej formę”.

Deputowany Naegelen przyjął w St. Tulle delegację związków zawodowych, której oświadczył: „Wielokrotnie wypowiedziałem się przeciwko CED. Nie zmieniłem w niczym mego stanowiska. Jestem nadal zdecydowanym przeciwnikiem CED i będę głosował przeciw, nawet w razie wprowadzenia zmian zapropionowanych przez Mendes-France'a, które stanowią środek

realizacji CED określona droga i niezmieniamy istoty problemu”.

Apele wzywające do walki przeciwko CED ogłaszają dalsze organizacje społeczne we Francji. Biuro Związku Kobiet Francuskiej ogłosiło komunikat wskazujący, że tzw. „europejska wspólnota obronna” prowadzi w istocie rzeczy do uzbrojenia odwetowców niemieckich, do rezygnacji z niezawisłości kraju i do wzmożenia napięcia międzynarodowego.

Naród francuski — głosi komunikat — domaga się porażenia ze wszystkich krajami Europy, które zapewniłyby wspólne bezpieczeństwo, przynależące do nich i umożliwiałoby rozbrojenie. Nie chcemy CED za żadną cenę, walczymy się z wszelkimi siłami, aby uniemożliwić ratyfikację układu paryskiego o CED.

Stanowczo zaprzeczali przeciwko wciągnięciu Francji do CED i potępiali wszelkie plany wzmocnienia militarnego niemieckiego organizacje byłych kombatanów, członków ruchu oporu i wziętych politycznych z departamentu Sekwany.

PARYŻ (PAP). Stała komisja Francuskiej Rady Pokoju opublikowała komunikat, który głosi m. in.:

Na kraj nasz wyciera się znów niedopuszczalna presja w związku z zbliżającą się debatą w Zgromadzeniu Narodowym nad sprawą ratyfikacji układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”. Rząd nie przeciwstawiając się bynajmniej temu naciskowi oświadcza, że uzbrojenie Niemiec jest nieuchronne. Konferencja brukselska przedstawicieli 6 rządów, które podpisały ten układ, ma na celu zmuszenie parlamentu francuskiego do wyrażenia zgody na remilitaryzację Niemiec zach.

Nie jest prawdą, że uzbrojenie Niemiec jest nie do uniknięcia. Francja ma inną drogę, drogę rokowań czterech mocarstw. Działacze polityczni wszystkich partii przyznają, że droga taka istnieje. Większość Francuzów pragnie rokowań. Jedyną przeszkodą dla rokowań

jest „europejska wspólnota obronna”. Zaaprobowanie tej „wspólnoty” byłoby preludium

„TEN UKŁAD POZOSTAJE ZŁY I NIE BĘDZIEMY ZA NIM GŁOSOWAĆ”

PARYŻ (PAP). W „Combat” ukazał się artykuł francuskiego senatora Deure, w którym autor krytycznie ustosunkowuje się do protokołów dodatkowych, zapropionowanych przez premiera Francji Mendes-France'a na konferencji brukselskiej.

Podkreślając groteskowy charakter protokołów, Deure modyfikuje, sformułowanych dla użytku deputowanych i senatorów. Deure pisze:

Na uchwale tego aktu nie pozwalają dwa fundamentalne względy. Pierwszy dotyczy zbrojenia niemieckiego, drugi mechanizmu ponadnarodowego, że pojęcie o budowaniu faktycznym założeniem „wspólnoty europejskiej”.

Deure zaznacza, że ponadnarodowość układu prowadzi do Europy germańskiej. Szesć krajów odcinających od pozostałych państw europejskich uzależniających będzie od Niemiec zachodnich, które w „wspólnocie” stanowią będąc elementem najliczniejszą, najlepiej uzbrojoną, a więc najgroźniejszą. Deure stwierdza:

BELGOWIE PRZECIW „ARMII EUROPEJSKIEJ”

BRUKSELA (PAP). Dziennik „Drapeau Rouge” opublikował 19 bm. oświadczenie Biura Politycznego KP Belgii demaskujące charakter konferencji brukselskiej.

Inicjatorzy zwolnienia tej konferencji — głosi m. in. oświadczenie — nie ukrywali swych zamiarów. Ulegając nieustannemu naciskowi ze strony rządu rządzących USA, chcą oni szybko odbudować potęgę armii niemieckiej i powierzyć jej kierownictwo nad Europą.

Belgowie wyrażają pragnienie, aby rząd belgijski odrzucił politykę, którą uprawiali ministrowie partii chadeckiej wobec „europejskiej wspólnoty obronnej”.

PARYŻ (PAP). Z Brukseli donoszą, że belgijski Związek

do wznowienia zimnej wojny i wysiłku zbrojeń, przeszczepiając w utrwaleniu pokoju.

Na posiedzeniu 20 bm. zakończyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczym KC Demokracji Związku Kobiet.

Następnie zjazd powołał uchwałę aprobującą działalność KC Demokracji Związku Kobiet Korespondent Brukselski: „Monde” stwierdza, że:

„protokół francuski nie tylko nie niszczy koncepcji europejskiej, lecz stanowi obecnie jedyną możliwą drogę doprowadzenia do tego celu”.

„Paris Presse” przyznaje, że poprawki te mają umożliwić „zbrojenie Niemiec za zgodą Francji”. „Aurore” i „Information” piszą, iż rząd angielski popiera poprawki francuskie, ponieważ:

„zachowują one istotę układu paryskiego, umożliwiają rozwiązanie problemu remilitaryzacji Niemiec”.

Obronców Pokoju wydał afisz, który przedstawia Adenauera i odradzający się Wehrmacht hitlerowski. Afisz zawiera napisy: „Przez remilitaryzację Niemiec zachodnich”, „Przez zbrojenie Niemiec za zgodą Francji”, „Aurore” i „Information” piszą, iż rząd angielski popiera poprawki francuskie, ponieważ:

„zachowują one istotę układu paryskiego, umożliwiają rozwiązanie problemu remilitaryzacji Niemiec”.

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Zakończenie ogólnokoreańskiego zjazdu kobiet

PHENIAN (PAP). 20 bm. w Phenianie zakończyły obrady Ogólnokoreańskiego Zjazdu Kobiet. Podczas zjazdu przewodnicząca delegacji radzieckiej Marii Owsiannikowej.

Na posiedzeniu 20 bm. zakończyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczym KC Demokracji Związku Kobiet.

Następnie zjazd powołał uchwałę aprobującą działalność KC Demokracji Związku Kobiet Korespondent Brukselski: „Monde” stwierdza, że:

„protokół francuski nie tylko nie niszczy koncepcji europejskiej, lecz stanowi obecnie jedyną możliwą drogę doprowadzenia do tego celu”.

„Paris Presse” przyznaje, że poprawki te mają umożliwić „zbrojenie Niemiec za zgodą Francji”. „Aurore” i „Information” piszą, iż rząd angielski popiera poprawki francuskie, ponieważ:

„zachowują one istotę układu paryskiego, umożliwiają rozwiązanie problemu remilitaryzacji Niemiec”.

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie budownictwa i części żelbetonowej dla budownictwa w ZSRR



Towarzysz Bierut w rozmowie z artystami Teatru Małego W. Pasterną i J. Gogolewą na przyjęciu wydanym dla aktorów radzieckiego zespołu przez Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza

Zespół Teatru Małego opuścił Polskę

20 bm. po przeszło miesięcznym, uświetnionym wielkimi sukcesami artystycznymi, pobycie w naszym kraju, opuścił Polskę udając się w drogę powrotną do ZSRR, znakomity zespół odznaczony Orderem Lenina Państwowego Akademickiego Teatru Małego.

Odjeżdżających artystów radzieckich żegnali na Dworcu

Głównym w Warszawie przedstawicielem Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą z sekretarzem generalnym KWKZ — amb. J. K. Wende — przedstawiciele Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z sekretarzem ZG TPPR — Z. Garsteckim oraz liczni przedstawiciele polskiego

świata teatralnego, społeczeństwa stolicy oraz młodzieży. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — N. Michajłow. Członkom znakomitego zespołu, który dał naszemu społeczeństwu tak wiele niezapomnianych wzruszeń artystycznych, wręczono wiązanki kwiatów. (PAP)

Nizina nadwiślańska przekształci się w urodzajną łakę

BYDGOSZCZ (kor. wł.). Wytyczne II Plenum KC PZPR w sprawie pełnego zagospodarowania łak i odlegów realizowane są na szeroką skalę w województwie bydgoskim.

Jedną z największych prac inwestycyjnych na Pomorzu w zakresie melioracji są roboty niedawno rozpoczęte na obszarze położonym nad Wisłą w okolicach Torunia.

W pierwszej połowie sierpnia zakończony został pierwszy etap robót. Przez mokradła nadwiślańskie w rejonie gromad Smolino i Rozgarty przebiega pierwszy 3,5 km odcinek głównego kanału.

Wzdłuż niziny położonej za wałem wiślanym przekopane zostaną dwa kanały główne o łącznej długości 47,5 kilometra. Oba kanały połączone zo-

staną ze sobą większą siecią rowów bocznych, ciągnących się na przestrzeni około 70 km. Poziom wody w kanałach głównych będzie regulowany przez 100 zastawek i przepustów. Przy zbiegu kanałów zbudowana zostanie specjalna stacja pomp, która przepompowywać będzie nadmiar wody z niziny do Wisły.

Zakrojone na szeroką skalę prace melioracyjne w dolinie Wisły pozwolą przekształcić w bujne, urodzajne łaki przeszło 4 tysiące hektarów. Niezależnie od tego kanały przyczyniają się do odprowadzania zbyt wielkich ilości wody z przyległych do niziny użytków rolnych.

Z inicjatywą wdrożenia organizacji partyjnej służba melioracyjna i chłopcy pracujący tego powiatu rozpoczęli prace

zmierzające do renowacji i pogłębienia dwóch kanałów odwadniających: „Trynka” o długości 18,6 km i „Zgnilka” o długości 12 km.

Kanały te przebiegające przez teren 7-letniej gminy powiatu po dokonaniu renowacji będą osuwać część mokradła na obszarze około 2 tys. ha i przekształcą je w urodzajne użytki rolne.

Chłopcy z powiatu wabeskiego masowo deklarują pomoc przy pracach melioracyjnych. I tak np. chłopcy z gromady Łudowiec położonej nad kanałem „Zgnilką” postanowili na zebraniu gromadzkim, że każda chłopek rodzina przepracuje 7 roboczno-dniówek przy renowacji kanału. Podobne zobowiązania podjęli małorolni i średniorolni chłopcy z gromady Chelmonie w gminie Kowalewo. (k. ch.)

600 ton węgla ponad dzienne zadania w bm. dała brygada Bączaka

STALINOGRÓD. W Kopalni „General Zawadzki” wszystkie brygady ścinowe współpracowniczą o cykliczność pracy. Wszystkie też stale wykonują

dobowy cykl produkcyjny. Dobra organizacja i dyscyplina pracy wyróżnia się wśród nich brygada zastępcy pociągu na Sejm — Franciszka Bączaka. Dzieki

tem zaletom, brygada w ciągu pierwszych 19 dni sierpnia wykonała 3 dodatkowe cykle, dając 600 ton węgla ponad bieżące zadania.

O bluzkach, woreczkach do pantofli, beretach i — niedźwiedziach

W witrzynach domów towarowych na wystawach niektórych sklepów zjawia się już „szkolny asortyment”: odzież, tektury, torbiki, przybory szkolne i konfekcja. Warszawskie przedsięwzięcia handlowe zorganizowały w kilku punktach miasta specjalne kiermasze, otwierając imi w dniu wczorajszym szkolny sezon.

W stoiskach, sklepach i kiermaszowych kioskach

Znaczący ruch panuje w stoiskach CDD, który przyciągał młodziaków szkolne dzie wczesne i chłopce, fartuszek szkolny różnych wzorów. Dobrze zaopatrzone w pomoce szkolne są stoiska CDT, stąd też sporo tu już nabywców. Za interesowaniem młodzieży i rodziców cieszą się stoiska kiermaszowe MHD u zbiegu ulic Wolskiej i Młynarskiej i przy pl. Zbawiciela.

Młodzi klienci jednak, a zwłaszcza ich rodzice, nie wszystko jeszcze mogą nabyć, czego wymaga szkolny ekwipunek. Brak jest np. w niektórych sklepach i stoiskach kiermaszowych tak potrzebnych uczniom woreczków do pantofli. Warto więc brak ten szybko wyrównać, nie bardziej, ze spółdzielni pracy mogą bez trudności chyba wyprodukować potrzebne ilości woreczków.

Ala są i inne braki. Trudno np. wyobrazić sobie uczennicę w jakimś uroczystym dla niej dniu w innej niż biała — bluzce. Okazuje się, że niektóre przedsiębiorstwa handlowe umieją jednak to sobie wyobrazić. Bowiem białych bluzek z popularnym marynarskim kołnierzem brak jest w sklepach i stoiskach MHD czy ZSS — podobnie jak nie ma takiego dobrego jak białe kołnierzyki. A przecież różnych białych tkanin w magazynach hurtowych nie brakuje. Chodzi więc o to, by w porę uszyć. Powiedzmy w tym miejscu, że drobna wytwórczość potrafi — czasem — uszyć szybko. Dosłownie „na pięć minut przed dwunastą” szły w niektóre warszawskie spółdzielnie pracy fartuszk szkolny,

mundurki, spodenki gimnastyczne itp. Szły i szły jeszcze, bo oddział warszawski Spółnoty Pracy, który zajmuje się sprzedażą tej produkcji, do ostatnich chwil nie mógł się dołożyć do warszawskich detalistów konkretnych zamówień. Wiele ilości niektórych artykułów (a w tym i numerację odzieży i konfekcji) Spółnota Pracy ustalała sama — żeby powiedzieć obrazowo — „na nos”.

„Nos” zaś warszawskiej Spółnoty Pracy — jak wiadomo nie od dziś — nie zawsze właściwie wyzuwa potrzeby odbiorców. Wymownym tego dowodem jest sklep wczoraj w Spółnoty na Nowym Świecie (pod nazwą Domu Dziecka), który na otwarcie sezonu szkolnego nie przygotował prawie nic.

Zawiedzione nadzieje i rzeczywistość

Gorzej niż warszawska, spisała się drobna wytwórczość w innych województwach i miastach. Zamówienia np. przedsiębiorstw MHD w Sosnowcu, Bytomiu, Gliwicach i innych nie zostały przez drobna wytwórczość zrealizowane. Opanowała się już drobna wytwórczość w woj. wrocławskim, gdzie w myśl powiedzenia: „nie lepiej późno niż wcale” — już przystępuje się do produkcji różnych artykułów szkolnych brakujących w sprzedaży. Niestety, widąc z tego, że wiele przedsiębiorstw handlowych z jednej strony, a wiele spółdzielni pracy z drugiej — nie potrafiło znaleźć w porę wspólne go języka i należyte przygotowanie sezonu szkolnego. Wiele przedsiębiorstw handlowych liczyło na należyte dostawy artykułów szkolnych z central hurtowych. A niektóre z tych central — prymat nie wątpliwie zdołała tu Centrala Odzieżowa — zawiodły srodze nadzieje detalistów. Pisze o tym do Centrali ZSS Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Bydgoszczy, uskarżając się na telefonownie Centralnemu Zarządowi MHD — wojewódzki zarząd MHD — w Szczecinie — stwierdzając nie-

dotateczne przygotowanie hurtu do sezonu szkolnego. „Centrala” up, o ile potrafiła, zapoznała z tym, że w niektórych przypadkach w niektórych rodzajach towarów i towarów, o tyle widąc nie starczyło mu energii na przygotowanie potrzebnych ilości beretów.

Niedźwiedzie — atrakcją kiermaszu?

Zdziwienie także budzi sposób w jaki przedsiębiorstwa handlowe organizują kiermasze szkolny. W Warszawie np. przedsiębiorstwa MHD i ZSS rozpoczęły miały w kilku punktach miasta sprzedaż kiermaszową. Późnym jeszcze popołudniem stały puste niektóre stoiska MHD w punkcie kiermaszowym na pl. Zbawiciela. W drugim punkcie, na Pradze przy niedźwiedziem wybiegu w południe również było pusto. Jedyną atrakcją „kiermaszu szkolnego” były tu... niedźwiedzie.

O przedsiębiorstwach ZSS nie można powiedzieć z tej prostej przyczyny, że nie wystawiły stoisk w powierzonych sobie punktach miasta. Ze nie tylko warszawskie przedsiębiorstwa handlowe nie dotatecznie przygotowały o otwarcie sezonu szkolnego świadczy przykład PSS w Otwocku, w Grodzisku i innych miejscowościach, które także ospale organizują sprzedaż kiermaszową.

W roku obecnym nasze przedsiębiorstwa handlowe nie czekali z rozpoczęciem sezonu szkolnego do otwarcia szkół. Szuszenie. Ulatw! to znacznie rodzicom i młodzieży zakupy. Parę dni zaawansowane, jakie zostały jeszcze do 1 września, powinny przedsiębiorstwa handlowe — zwłaszcza hurtowe — wykorzystać na przyspieszenie dostaw towarów z przemyśle, detalnie zaś — na szybkie uzupełnienie zapasów młodzieży w artykuły produkcji przemysłu terenowego i drobnej wytwórczości. Wydajmy im w tym pomóc — powinny wydziały handlu i wydziały przemysłu przydyw rad.

A. WITKOWSKI

Otwarcie wystawy „Na straży polskiego nieba”

Dnia 20 bm. otwarta została w salach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie wystawa „Na straży polskiego nieba”. Uroczyste otwarcie wystawy, na które przybyli wyżsi oficerowie WP oraz zaproszeni goście, dokonał gen. brygady W. Kadzanowicz.

Wystawa pn. „Na straży polskiego nieba” obrazuje rozwój myśli lotniczej w Polsce począwszy od XVII stulecia do chwili obecnej.

Dzieci polskie z zagranicy odjechały „Batorym”

GDYNIA. 20 bm. z Gdyni odpłynął flagowy statek pasażerski Polskiej Marynarki Handlowej M/S „Batory”, zabierając na pokładzie około 100 dzieci naszych rodaków z Francji, Belgii i Holandii, które przebywały blisko dwa miesiące na wakacjach w najpiękniejszych miejscowościach wypoczynkowych kraju.

Milichy goście żegnali rzeszę dzieci z całego kraju, przebywające w różnych nadmorskich ośrodkach kolonijnych.

W imieniu władzy ludowej i społeczeństwa Wybrzeża pożegnał odjeżdżające dzieci zastępca przewodniczącego Prezydium Woj. RN w Gdańsku Wacław Hyra.

Budowa osiedla dla stoczniovcw w Gdańsku-Siedlcach

GDĄSK. Blok mieszkalny oraz budynek dzielnicowego zbrojka — to ostatnie dwa obiekty wznieszone na osiedlu dla stoczniovcw w Gdańsku-Siedlcach. Zgodnie ze zobowiązaniami podjętymi przez załogę dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej, budowa tych obiektów, a tym samym osiedla, zakończyć się ma 15 listopada br., tj. na miesiąc przed terminem. Czesz

„A” ostatniego wielkiego bloku mieszkalnego, liczącego 372 mieszkania jest już do użytku mieszkalniczy. Budowa części „B” i „C” jest już daleko posuwna. Podobnie jak budowa zbrojka. Na osiedlu od rozpoczęcia budowy, tj. od 1949 r., oddano już łącznie 2.785 izb. (PAP)

Badania nad zasobami dorsza i śledzi w Morzu Bałtyckim

GDYNIA. W Gdyni rozpoczęły się obrady rozszerzonej sesji rady naukowej Morskiego Instytutu Rybackiego z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Żegligr. Centralnego Zarządu Rybołówstwa Morskiego i przedsiębiorstw rybactwa — poświęcone aktualnemu określeniu zasobów dorsza i śledzia w południowych rejonach Morza Bałtyckiego.

W obradach obok naukowców polskich biorą również udział naukowcy państw eksportujących południowe łowiska Bałtyku: Związku Radzieckiego i NRD, a m. in. dyrektor Wszzechzwiązkowego Naukowego Instytutu Rybołówstwa i Oceanografii WNIRO — W. Naumow i dyrektor Instytutu Rybołówstwa Dalekomorskiego w Rostoku (NRD) — D. Scheer.

Prototyp nowego wagonu sypialnego

POZNAN. Ostatnio załoga Zakładów im. J. Ślania w Poznaniu wyprodukowała prototyp nowego luksusowego wagonu sypialnego 3 klasy. Ro obdyciu pierwszych prób jazdy, wagon przekazywany został do próbnego eksploatacji.

Nowowyprodukowany wagon sypialny posiada najnowocześniejsze urządzenia wnętrza, m. in. niestowosowaną dotąd w kraju tzw. wentylację nawiewną. W każdym przedziale znajdują się 3 wygodne miejsca sypialne (a nie jak dotychczas 4—5), umożliwiająca z lustrem i szafką ściana oraz dwa siedzenia odchylne. Oprócz lampy sufitowej, na łóżkach zainstalowano dodatkowe lampki elektryczne. Podłoga wagonu wyłożona jest linoleum i chodnikami tłumiącymi stukot kół po szynach. Dla wygodniejszego podróżowania wagon wyposażony jest w samowary do herbaty i kawy oraz elektryczną chłodnię. Wagon posiada także własny akumulator elektryczny. (PAP)

Wymiana wczasowiczów między Polską a Bułgarią

Ostatnio przybyła na wczasy do naszego kraju na zaproszenie Funduszu Wczasów Pracowniczych 25-osobowa grupa wczasowiczów bułgarskich. Goście FWP przebywają na wypoczynku w Zakopanem.

Do Bułgarii w tym samym czasie wyjechała 25-osobowa grupa wczasowiczów polskich. Przebywają oni na wybrzeżu Morza Czarnego. (PAP)

Z sali sądowej

Antoni Przyto zamieszkały w Warszawie przy ul. Kawczyńskiej doznał wamania do skłonu tekstynego nr 94. Spółdzielni Pracy w Warszawie, w której był na wystawie towar. Swoi żłodziński postępek Przyto powtórzył jeszcze dwukrotnie, rabując towar z wystaw. W tym czasie został zatrzymany. Sąd Powiatowy dla m. st. Warszawy skazał go na 3 lata więzienia.

W jednej z restauracji smoleńskich — Julian Sosnowski wywołał bójkę. W czasie bójki gość restauracji i uderzył mi płaszcz. Podczas rozprawy przed Sądem Powiatowym w Szczecinie wyszło na jaw, że Sosnowski był uzbrojony. Karany za podobne przestępstwo. Nieprawego chuligana i złodzieja Sąd skazał na 3 lata więzienia. (PAP)

Z ŻYCIA PARTII

Dlaczego nie rośnie organizacja partyjna na wsi żywieckiej

W powiecie żywieckim, gdzie około 50 proc. ludności żyje z rolnictwa, w całej powiatowej organizacji partyjnej chłopcy stanowią zaledwie 5,5 proc. członków. W wielu organizacjach gromadzkich nawet na lekarstwo chłopcy nie znajdują, w innych jest ich znikoma ilość i nie odgrywają żadnej poważniejszej roli. Np. w Ciecynie, gromadzka organizacja partyjna liczy 12 członków, ale wśród nich jest tylko jeden chłop, a reszta to emeryci, zlewniarka i urzędnicy.

Czym to wytłumaczyć? Przecież fakty świadczą o dużej aktywności wsi żywieckiej.

Szeroki odzew w masach chłopów znalazły uchwały II Zjazdu naszej partii. Na apel gromady Brzuźnik wszystkie gromady powiatu przystąpiły do współzawodnictwa o podniesienie produkcji rolnej.

Są w powiecie przodujący gospodarze, tacy jak Roczyna z Radziechowych, Pszczółka czy Zabrzeż, którzy uzyskują przeciętnie po 18—20 q zboża z ha i zbierają po dwa plony w ciągu roku.

W powiecie istnieje 115 zespołów czyntelnych, obejmujących ponad 3 tys. czyntelników — chłopów, działa 67 amatorskich zespołów artystycznych. Ponad milion złotych rocznie nie składają chłopcy na Fundusz Budowy Szkół, obok wkładu w budowę w postaci robocizny.

Chłopcy pow. żywieckiego przejawiają więc niemalą aktywność w walce o wcielenie w życie wskazań partii, o wzrost produkcji rolnej, o rozwój kultury i oświaty we wsi.

Dlaczego więc tak mało spośród nich jest w szeregu partyjnym? Na to pytanie towarzysze z KP odpowiadają, że w powiecie... nie ma „prawdziwych” chłopów, bo wszyscy pracują w zakładach pracy i tam należą do organizacji partyjnych. Wystarczy jednak zajrzeć w rejestr ZSCh, by się przekonać o bezpodstawności tego argumentu. ZSCh liczy bowiem w powiecie 16 tys. członków, spośród których tylko niespełna 1000 to chłopcy, reszta to robotnicy, nauczyciele, lekarze, kierownicy, urzędnicy, a także wielu chłopów pracujących w przemyśle, ale gospodarstwa prowadzą ich żony. Czyż najaktywniejsze spośród nich nie powinny być w szeregu partyjnym? O aktywności chłopów świadczy fakt, że około 4 tys. członków liczących gospodyń wiejskich, a liczba uczestników konkursu hodowlanego w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła prawie 3-krotnie. W partii jednak kobiet ze wsi nawet 20 się nie dołozysz. Podobnie jest i z młodzieżą. Choć robotnicy pracujący w przemyśle rekrutują się głównie spośród młodzieży wiejskiej, jednak kłopot z tym jest, że ponad 1300 członków Jasne jest przecież, że najlepszy spośród ZMP-owców mogą i powinni zasilić szeregi partyjny.

Wielu spośród chłopów pracujących chętnie do partii wstąpił. Ale instancje partyjne nie mogły tego zrobić, bo w powiecie nie ma „prawdziwych” chłopów, bo wszyscy pracują w zakładach pracy i tam należą do organizacji partyjnych. Wystarczy jednak zajrzeć w rejestr ZSCh, by się przekonać o bezpodstawności tego argumentu. ZSCh liczy bowiem w powiecie 16 tys. członków, spośród których tylko niespełna 1000 to chłopcy, reszta to robotnicy, nauczyciele, lekarze, kierownicy, urzędnicy, a także wielu chłopów pracujących w przemyśle, ale gospodarstwa prowadzą ich żony. Czyż najaktywniejsze spośród nich nie powinny być w szeregu partyjnym? O aktywności chłopów świadczy fakt, że około 4 tys. członków liczących gospodyń wiejskich, a liczba uczestników konkursu hodowlanego w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła prawie 3-krotnie. W partii jednak kobiet ze wsi nawet 20 się nie dołozysz. Podobnie jest i z młodzieżą. Choć robotnicy pracujący w przemyśle rekrutują się głównie spośród młodzieży wiejskiej, jednak kłopot z tym jest, że ponad 1300 członków Jasne jest przecież, że najlepszy spośród ZMP-owców mogą i powinni zasilić szeregi partyjny.

Wielu spośród chłopów pracujących chętnie do partii wstąpił. Ale instancje partyjne nie mogły tego zrobić, bo w powiecie nie ma „prawdziwych” chłopów, bo wszyscy pracują w zakładach pracy i tam należą do organizacji partyjnych. Wystarczy jednak zajrzeć w rejestr ZSCh, by się przekonać o bezpodstawności tego argumentu. ZSCh liczy bowiem w powiecie 16 tys. członków, spośród których tylko niespełna 1000 to chłopcy, reszta to robotnicy, nauczyciele, lekarze, kierownicy, urzędnicy, a także wielu chłopów pracujących w przemyśle, ale gospodarstwa prowadzą ich żony. Czyż najaktywniejsze spośród nich nie powinny być w szeregu partyjnym? O aktywności chłopów świadczy fakt, że około 4 tys. członków liczących gospodyń wiejskich, a liczba uczestników konkursu hodowlanego w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła prawie 3-krotnie. W partii jednak kobiet ze wsi nawet 20 się nie dołozysz. Podobnie jest i z młodzieżą. Choć robotnicy pracujący w przemyśle rekrutują się głównie spośród młodzieży wiejskiej, jednak kłopot z tym jest, że ponad 1300 członków Jasne jest przecież, że najlepszy spośród ZMP-owców mogą i powinni zasilić szeregi partyjny.

Wielu spośród chłopów pracujących chętnie do partii wstąpił. Ale instancje partyjne nie mogły tego zrobić, bo w powiecie nie ma „prawdziwych” chłopów, bo wszyscy pracują w zakładach pracy i tam należą do organizacji partyjnych. Wystarczy jednak zajrzeć w rejestr ZSCh, by się przekonać o bezpodstawności tego argumentu. ZSCh liczy bowiem w powiecie 16 tys. członków, spośród których tylko niespełna 1000 to chłopcy, reszta to robotnicy, nauczyciele, lekarze, kierownicy, urzędnicy, a także wielu chłopów pracujących w przemyśle, ale gospodarstwa prowadzą ich żony. Czyż najaktywniejsze spośród nich nie powinny być w szeregu partyjnym? O aktywności chłopów świadczy fakt, że około 4 tys. członków liczących gospodyń wiejskich, a liczba uczestników konkursu hodowlanego w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła prawie 3-krotnie. W partii jednak kobiet ze wsi nawet 20 się nie dołozysz. Podobnie jest i z młodzieżą. Choć robotnicy pracujący w przemyśle rekrutują się głównie spośród młodzieży wiejskiej, jednak kłopot z tym jest, że ponad 1300 członków Jasne jest przecież, że najlepszy spośród ZMP-owców mogą i powinni zasilić szeregi partyjny.

Wielu spośród chłopów pracujących chętnie do partii wstąpił. Ale instancje partyjne nie mogły tego zrobić, bo w powiecie nie ma „prawdziwych” chłopów, bo wszyscy pracują w zakładach pracy i tam należą do organizacji partyjnych. Wystarczy jednak zajrzeć w rejestr ZSCh, by się przekonać o bezpodstawności tego argumentu. ZSCh liczy bowiem w powiecie 16 tys. członków, spośród których tylko niespełna 1000 to chłopcy, reszta to robotnicy, nauczyciele, lekarze, kierownicy, urzędnicy, a także wielu chłopów pracujących w przemyśle, ale gospodarstwa prowadzą ich żony. Czyż najaktywniejsze spośród nich nie powinny być w szeregu partyjnym? O aktywności chłopów świadczy fakt, że około 4 tys. członków liczących gospodyń wiejskich, a liczba uczestników konkursu hodowlanego w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła prawie 3-krotnie. W partii jednak kobiet ze wsi nawet 20 się nie dołozysz. Podobnie jest i z młodzieżą. Choć robotnicy pracujący w przemyśle rekrutują się głównie spośród młodzieży wiejskiej, jednak kłopot z tym jest, że ponad 1300 członków Jasne jest przecież, że najlepszy spośród ZMP-owców mogą i powinni zasilić szeregi partyjny.

12 września — ogólnopolskie dożynki w Lublinie

Centralne uroczystości dożynkowe odbędą się w Lublinie 12 września br. Wezwać w nich udział producyjcy ludzkie naszej wsi — mistrzowie wysiłków urodzajów, najlepsi hodowcy i mechanizatorzy, którzy wyróżnili się w realizacji zobowiązań w realizacji zobowiązań i organizatorzy czynów melioracyjnych, drogowych, przodownicy dostaw dla państwa, kobiety produkujące konkursie hodowlanym, aktywni członkowie komitetów założeńskich.

Sprawy związane z uroczystościami dożynkowymi chłopcy szeroko omawiają na zebraniach

gminnego i powiatowego w propagowaniu spółdzielczości są dostateczne?

— Mówią nam — do spółdzielni idzie — opowiada ob. Lach chłopka z Rajczy — ale my nie znamy tych spółdzielni, więcej słyszynmy o nich zle-go niż dobrego.

Istnieje ich w powiecie sześć. Tow. Cwik, przewodniczący prezydium PRN, mówi że w tych spółdzielniach jest zaledwie jeden chłop z prawdziwego zdarzenia. Towarzysze z KP naliczyli ich 5. Reszta to urzędnicy i robotnicy z fabryk. W Czarnej nawet przewodniczącym spółdzielni jest dyrektor fabryki. Spółdzielnie o tak niedzielnym składzie odgrdyły się od wsi. Wszystko to nie pomaga w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w Żywieckim. Już drugi rok istnieje 15 komitetów założeńskich, ale spółdzielnie nie powstają.

Jak KP pracuje z istniejącymi spółdzielniami? W Komitecie Powiatowym sprawami spółdzielni zajmuje się właściwie tylko jeden człowiek — kierownik wydziału rolnego. Praca jego ogranicza się do załatwiania doradczych potrzeb spółdzielni (przydział koni z fabryki do prac w żniwach, urlopowanie ludzi z przemysłu na czas robót w polu itp.). Brak w powiecie atmosfery walki o uzdrowienie i umocnienie istniejących spółdzielni, o to, by promieniowały one swymi osiągnięciami na wszystkie gromady.

Brak tu systematycznej, uporządkowanej pracy propagandowej, a gitażi za spółdzielczością produkcyjną, którą powinien prowadzić cały komitet, cała organizacja powiatowa.

Rozwój spółdzielczości w pow. żywieckim ściśle się wiąże ze sprawą kobiet. Wówczas, gdy stosunkowo duża ilość mężczyzn jest zatrudniona w przemyśle, ciężar prowadzenia gospodarki spada na barki kobiet i kobietom w pierwszym rzędzie przedsiębiorstwo produkcyjne przynosiłoby ulgę, ułatwiałoby życie. Praca wśród kobiet ma więc tutaj specjalne znaczenie. A jaki jest stosunek KP do tej pracy, niech świadczy niżej przytoczone fakty.

Zimą Powiatowy Zarząd ZSCh prowadził przez 3 miesiące w 12 gromadach kursy kroju i szycia, które ukończyło 411 kobiet. Kilkakrotnie zarząd powiatowy zwracał się z prośbą do KP i prezydium PRN, by na tych kursach przeprowadził kilka wykładów z zakresu wiedzy rolniczej i na tematy społeczno-polityczne. Towarzysze przyrzekli (a także) i na tym się skończyło.

A oto drugi fakt. Niedawno odbywała się konferencja powiatowa LK. Było to w okresie, kiedy towarysze z KP zastanawiali się nad wnioskami, jakie wypływały dla ich terenu z uchwał II Plenum KC. Wykonanie tych uchwał, a zwłaszcza zagospodarowanie i lepsze wykorzystanie łak i pastwisk w powiecie żywieckim wymaga również wielu wysił-

ków. Czy wysiłki aktyw-

gromadzkich, organizowanych przez ZSCh wraz z aktywnym miejscowym.

Na zebraniach chłopcy zobowiązują się jeszcze bardziej wznieć wysiłki nad realizacją wielkiego programu podniesienia rolnictwa nakreślonego przez partię, należyte przygotować się do kampanii jesiennej i sprawnie ją przeprowadzić, przyspieszyć obowiązkowe dostawy zboża, mleka i żywca.

W powiatach, w których przysięgają się wystawy rolnicze, odbędą się dożynki powiatowe, połączone z uroczystym otwar-

ciem wystaw. Odbędą się również dożynki w gromadach.

Na uroczystości dożynkowe chłopcy zapraszają delegację robotniczą z pobliskich fabryk, przede wszystkim z tych, których załogi utrzymują stałe łączności z wsią, udzielając chłopom i robotnikom rolnym braterskiej pomocy.

Przyjazd na dożynki zapowiadają również robotnicze zespoły artystyczne, chóry, orkiestry i drużyny sportowe.

Pierwsze uroczystości dożynkowe odbędą się już w najbliższą niedzielę.

(J. J.)

Załogi fabryk nawozów fosforowych przyspieszają dostawy nawozów na jesienne siewy

Za niecały miesiąc wysiłka nałożony na jesienne siewy powinna być zakończona. Z boczni kolejowych zakładów odjeżdżają codziennie na wieś wagony załadowane superfosfatem.

Robotnicy zakładów nawozów fosforowych dokładają starań, aby wyprodukować, w ramach podjętych zobowiązań, jak najwięcej nawozów ponad plan.

Wrocław. Już ponad 1500 ton superfosfatu opuściło magazyny fabryki w Ubozcu na Dolnym Śląsku. Załoga zakładu w ciągu tylko 12 dni bm. wyprodukowała ponad plan 700 ton tego poszukiwanego przez rolników nawozu. Do końca miesiąca załoga fabryki w Ubozcu zobowiązała się dać dodatkowo jeszcze 800 ton superfosfatu.

Wrocław. Już ponad 1500 ton superfosfatu opuściło magazyny fabryki w Ubozcu na Dolnym Śląsku. Załoga zakładu w ciągu tylko 12 dni bm. wyprodukowała ponad plan 700 ton tego poszukiwanego przez rolników nawozu. Do końca miesiąca załoga fabryki w Ubozcu zobowiązała się dać dodatkowo jeszcze 800 ton superfosfatu.

gminnego i powiatowego w propagowaniu spółdzielczości są dostateczne?

— Mówią nam — do spółdzielni idzie — opowiada ob. Lach chłopka z Rajczy — ale my nie znamy tych spółdzielni, więcej słyszynmy o nich zle-go niż dobrego.

Istnieje ich w powiecie sześć. Tow. Cwik, przewodniczący prezydium PRN, mówi że w tych spółdzielniach jest zaledwie jeden chłop z prawdziwego zdarzenia. Towarzysze z KP naliczyli ich 5. Reszta to urzędnicy i robotnicy z fabryk. W Czarnej nawet przewodniczącym spółdzielni jest dyrektor fabryki. Spółdzielnie o tak niedzielnym składzie odgrdyły się od wsi. Wszystko to nie pomaga w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w Żywieckim. Już drugi rok istnieje 15 komitetów założeńskich, ale spółdzielnie nie powstają.

Jak KP pracuje z istniejącymi spółdzielniami? W Komitecie Powiatowym sprawami spółdzielni zajmuje się właściwie tylko jeden człowiek — kierownik wydziału rolnego. Praca jego ogranicza się do załatwiania doradczych potrzeb spółdzielni (przydział koni z fabryki do prac w żniwach, urlopowanie ludzi z przemysłu na czas robót w polu itp.). Brak w powiecie atmosfery walki o uzdrowienie i umocnienie istniejących spółdzielni, o to, by promieniowały one swymi osiągnięciami na wszystkie gromady.

Brak tu systematycznej, uporządkowanej pracy propagandowej, a gitażi za spółdzielczością produkcyjną, którą powinien prowadzić cały komitet, cała organizacja powiatowa.

Rozwój spółdzielczości w pow. żywieckim ściśle się wiąże ze sprawą kobiet. Wówczas, gdy stosunkowo duża ilość mężczyzn jest zatrudniona w przemyśle, ciężar prowadzenia gospodarki spada na barki kobiet i kobietom w pierwszym rzędzie przedsiębiorstwo produkcyjne przynosiłoby ulgę, ułatwiałoby życie. Praca wśród kobiet ma więc tutaj specjalne znaczenie. A jaki jest stosunek KP do tej pracy, niech świadczy niżej przytoczone fakty.

Zimą Powiatowy Zarząd ZSCh prowadził przez 3 miesiące w 12 gromadach kursy kroju i szycia, które ukończyło 411 kobiet. Kilkakrotnie zarząd powiatowy zwracał się z prośbą do KP i prezydium PRN, by na tych kursach przeprowadził kilka wykładów z zakresu wiedzy rolniczej i na tematy społeczno-polityczne. Towarzysze przyrzekli (a także) i na tym się skończyło.

A oto drugi fakt. Niedawno odbywała się konferencja powiatowa LK. Było to w okresie, kiedy towarysze z

Dalsze porządkowanie Warszawy

Wschód. Ponadto przewidziane jest jeszcze w tym roku rozpoczęcie tynkowania domów przy ul. Mickiewicza koło wiaduktu żoliborskiego. Uporządkowane zostaną także elewacje malych parterowych domów przy ul. Towarowej naprzeciw Dworca Głównego.

Ciekawe tylko, dlaczego Stołeczna Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych nie przystąpiła do odbudowy ostatniej zniszczonej kamieniczki na Nowym Świecie pod numerem 5? Przecież dokumentacja leży od dawna gotowa. (t)

ciół mieszkalny. Będzie to interna-
za- obliczony na 100 miejsc, w któ-
niu rym zamieszka młodzież i in-

Całość urządzenia lotniska sportowego wraz z nowym hangarem, drogami startowymi i internatem przekazana zostanie przez załogę WPZB nr 1 w br.

(cz)

...ruchu autobusowego
...e Poniatowskiego

wego	rozkładu jazdy na całej trasie.	
zo-	W dalszym ciągu jednak most	
inii	wiadukt Poniatowskiego są zamy-	
suja	kane od godziny 21 do 5 dla tram-	
	wajów i innych pojazdów.	
	langeli, 10.52 Koncert życzeń, 12.0	
	Przerwa, 13.00 Dla rodziców po	
	danka, 13.15 „Wspomnienia po	

g. cmieniów" bog. dr. Jana Mergen-
talera. 13.30 Melodie do tańca. 14.0
Audycja dla wsi. 15.00 Teatr Eter-
— aud. pt. „Bezblędny rycerz". 15.3
Nie- Pieśni żołnierskie. 16.05 Tygodni
wej wy przegląd wydarzeń miedzynaro-
— dowych w oprac. Władysława
— Szczerbica. 16.20 Dla dzieci słuch
a wisko. 17.20 „Dla każdego coś mi-
— go". 18.25 „Zbrodnia przy ulicy
—

Lourdes" sluchowisko wg komedii
Eugeniusza Labiche, 19.00 Muzyka
19.25 „Na muzycznej fali", 20.25
Gra Orkiestra PR, p.d. Jana Cajo-
mera, 21.25 Z cyklu: „Słynni wir-
tuozci" Andre Navarra – wiolon-
czela, 22.00 Ogólnopolskie wiadomo-
ści, 22.30

Program II — na fal 1367 m.
Program dnia 6.33, 11.50, Wiado-
mości 6.40, 8.00, 17.00, 21.30, 23.35.

6.45 „Od melodii do melodii”, 7.5
Kalendarz radiowy, 8.15 Muzyka
8.30 Muzyka klasyczna, 9.00 „Ludzi
powietrza” opowiadanie Bogdan
Arcia, 9.20 Zespoły świetlicowe
przez mikrofonem, 9.40 Dla dziec

w wieku przedszkolnym słuchowi-
sko, 10.00 „Nowe nagrania” audyc-
słowno-muz. 10.30 Poezja i muzyka
„Pieśni i fraszki” Jana Kochanow-
skiego, 11.00 „Wielkopolska w po-
wstaniu Kościuszkowskim” pod
mgr. Paprockiego, 11.15 „Wież tań-
czy i śpiewa” — „Muzykanci z Ka-
kolewa”, 11.30 z cyklu: „Śpiewac;
polscy” — Wacław Domieniecki

feno, 12.04. Poranek symfoniczny
13.00 „Jak Polska długa i szeroka”
dźwiękowy przegląd tygodnia, 13.00
Muzyka dla wszystkich, 14.00 Au
dyca w 10 rocznicę śmierci Lu
cjana Szewalskiego, 14.10 „Sceny
czasów rycerskich” sztuka Alek
sandra Puszkina, 15.00 Koncert cho
rów w wyk. Aleksandra Braj
lowskiego, 15.30 „Z życia Związku
Radzieckiego”, 16.00 Muzyka operet
kowa, 17.05 „Na marginesie wiel

Kier polityki — telenot Gustaw Kadena, 17.15 Na radiowej estradzie 18.15 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry i solistów Radia Węgierskiego. 19.10 „Wesoły kramik” a negody z życia sławnych ludzi 19.25 „Na muzycznej falli”, 20.00 Melodie taneczne w wyk. Zespołu instrumentalnego pod dyr. Jerzego Haralda, 20.30 „Zyciorys” audycji poświęcone pamięci J. J. G. G.

posłowiec pamięci Lucjana Szew-
wałda, 21.00 Muzyka rozrywkowa i
wyk. Sekstetu PR, 21.52 Muzyka ta-
ieczna, 22.30 Wiadomości sportowe,
22.40 Z cyklu: „Muzyka różnych
narodów” — Muzyka radziecka.

Uosobieniem uniżoności i służalstwa jest Bielogubow w ujęciu Annienkowa. Pełne żaru nieklamane patosu są słowa

prawdy, jakie wypowiada Ca-
riow w roli Żadowa. Wszyscy
aktorzy przedstawienia grają
zresztą doskonale i można tu
mówić o uwiecznionym świat-
nym rezultatem umiłku całego

*

Artyści Teatru Małego zakończyli już swe występy gościnne w Polsce. Objeździeli jeszcze przedstawienia „Juliusza Ethel” Kruczkowskiego, „Takich czasów” Jurandota i „Męża i żony” Fredry, gorąco oklaskując

swych polskich kolegów. Twórcza dyskusja, która zakończyła się pobyt w Polsce, przyniosła wiele ciekawych i ważnych, cennych dla nas uwag i spostrzeżeń o polskich przedstawieniach i o metodach pracy nad sztukami klasycznymi i współczesnymi.

Niezmiernie cenna jest ta atmosfera serdecznej więzi, jaka wytworzyła się między naszymi aktorami, a rzadkiejmi przyjaźniami, więzi, która rodzi się z osobistego kontaktu i ze wspólną służbą tej samej sprawie – prawdziwej, postępowej sztuce pokojowi i przyjaźni między narodami.

scie dla nam możliwość obejrze-
nia wielkiego i znakomitego
teatru. Wysoki kunszt i wielka
kultura osobista jego artystów
głębiła ich wiedza o sprawach
literatury i teatru, jeszcze moc-
niej zadzierzgnęła wiezy przy-
jazi łączące twórców kultury
naszych krajów. Występy Teatru
Małego przyczyniły się też w
znacznym stopniu do umożliwie-
nia

nia przyjaźni między naszymi
narodami. Żegnając zespół
Teatru Małego, który stał się
nam tak bliski, pragniemy po-
dziękować artystom radzieckim
za ich wielki, ofiarny trud i za
ich wspaniałą sztukę, jaką mo-
gliśmy oglądać i podziwiać.

ROMAN SZYDLOWSKI

6 Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28
7 Redaktor nocny 8-34-02, 8-34-04. Wa-
8 rzyimuia wszystkie miejscowe Oddziały
9 8-05-05 Administracja; Warszawa Wj-
10 5B-188